

# EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



ROK VI

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 26 LISTOPADA 1928.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

NR. 331

## KREW W SWIĄTYNI.

### Młodzieniec zastrzelił się w kościele podczas ślubu. Huk strzału przerwał słowa przysięgi u ołtarza.

Warszawa, 26 listopada

W kościele Najświętszej Marii Panny na Lesznie rozegrała się wczoraj wieczorem wstrząsająca scena.

Około godz. 6-ej odbywał się ślub 19-letniej Romualdy Miszczykówny z 20-letnim Janem Strzyżewskim, malarzem.

Gdy panna młoda drżącym głosem powtarzała za księdzem słowa przysięgi — „i będę ci wierna aż do śmierci, wśród orszaku i gości weselnych wybuchł popłoch.

Na kamiennej posadzce świątyni leżał jęcząc głucho jakiś młody czarno ubrany mężczyzna.

W prawej dłoni kurczowo zaciśniętej trzymał rewolwer bebenkowy z jedną jedyną łuską po wystrzelonym naboju. Więcej nabołów w rewolwerze nie było.

Ks. Napieralski wszedł do zakrycia i wzięwszy stamtąd oleje św. udzielił konającemu ostatniego namaszczenia.

W chwili później desperat wydał ostatnie tchnienie.

Ciało samobójcy zabrano do prosek torjum, a kościół zamknięto.

Proboszcz miejscowy, ks. prałat Zygmunt hr. Lubieński zawiadomił o wypadku J. E. ks. kardynała Kakowskiego.

Świątynia została splamiona krwią. Do czasu rekonyliacji nie można było w niej udzielać żadnych usług religijnych.

### Katastrofa na łódzkim dworcu.

Łódź, 26 listopada.

Od pewnego czasu łódzki węzeł kolejowy został dotknięty istną plagą katastrof. Wczoraj o godzinie 6-ej po południu terenem katastrofy był dworzec katliński.

Maszyniście pociągu osobowego, odchodzącego z Łodzi, polecono dołączyć do pociągu kilka wagonów, stojących na ślepych torze. Spełniając otrzymane polecenie, maszynista skierował owe wagony na właściwy tor. Jednakże, widocznie nadał zbyt wielki pęd lokomotywie, która z całej siły uderzyła w tył pociągu osobowego. Obsługa pociągu w ostatniej chwili zdążyła wyskoczyć na tor, dzięki czemu uniknęła śmierci.

Skutkiem zderzenia cztery wagony zostały strzaskane. Straty są poważne.

Na miejsce katastrofy zjechały władze śledcze, które jeszcze nie ukończyły dochodzenia. Zatarasowany tor kolejowy oczyszczono i normalna komunikacja nie uległa przerwie.

### Król Fuad w Warszawie.

Wiedeń, 26 listopada.

Z Kairu donoszą, iż w przyszłym roku król egipski Fuad zamierza odwiedzić stolice państw europejskich.

Król Fuad zabawi m. in. dłuższy czas w Karlsbadzie, poczem prawdopodobnie wyjedzie na polowanie do Rosji.

Podróż do Rosji ma król Egiptu odbyć drogą na Warszawę.

J. E. ks. kardynał Kakowski delegował w swoim imieniu ks. prałata hr. Lubieńskiego, który dokonał ceremonii rekonyliacji kościoła.

Dopiero po tej ceremonii o godz. 7.30 odbyły się trzy śluby, które naznaczone były na godz. 6.30.

Przy samobójcy, którym okazał się 22-letni Kazimierz Szafraniec, pomocnik kelnera, pracujący w restauracji „Bar 90“ przy ul. Marszałkowskiej 90, znaleziono kartkę papieru, na której ołówkiem nerwowym bismem nakreślone było kilka słów:

Do Akuszerki, Okopowa 19. Dla was wesele — dla mnie smutek Kazimierz Szafraniec.

Szafraniec zamieszkiwał u swej siostry Jadwigi Sochackiej. Z resztą rodziny zerwał.

W dniu 15 września b. r. usiłował pozbawić się życia, wypijając buteleczkę esencji octowej. Przeleżał 5 tygo. na kuracji w szpitalu żydowskim na Czystem.

Do kogoż była adresowana znaleźiona na przy desperacie kartka?

Oto w domu tym mieszka wraz z synkiem 40-letnia akuszerka wdowa p. Bronisława Giżakowa.

W niej to kochał się bez parucci Szafraniec.

Wczoraj p. Giżakowa gościła dwu młodych ludzi, z którymi urzędowo była w restauracji.

Dziś wybrała się na ślub ziajomej.

Towarzyl jej jakiś mężczyzna. Szafraniec najwidoczniej śledził ją, poszedł za nią do kościoła i tu trawiony zazdrością, pozbawił się życia.

## Pożyczki dla Polski?

### Min. skarbu bada trzy oferty zagraniczne.

Warszawa, 26 listopada.

W kołach gospodarczo-finansowych stolicy rozpowszechniane są pogłoski o prowadzonych obecnie rzekomo przez ministerstwo skarbu badaniach ofert zagranicznych na pożyczki dla państwa. Złożono jakoby trzy propozycje. Jedna pochodzi od Bankers Trustu, tego samego, który zawarł z Polską poprzednią umowę pożyczkową.

Druga oferta zgłoszona została przez Dillona a trzecia od wszechświatowej firmy zbożowej Dreifuss w Paryżu. Ostatnia propozycja, jak twierdzą, ma dotyczyć kwestji elewatorów, kredytów eksportowych zbożowych itd.

Rzecz jasna, że urzędowego potwierdzenia tych pogłosek nie otrzymaliśmy.

## Groźny pożar w Radomsku

### Panika wśród lokatorów okolicznych domów.

Łódź, 26 listopada.

Wczoraj rano wybuchł groźny pożar w Radomsku pod Łodzią. Ogień powstał w jednym z oddziałów fabryki giętych mebli „Ksawerów“ i, natrafiając na łatwopalne materiały, z błyskawiczną szybkością przeniósł się na pozostałe zabudowania fabryczne, a jednocześnie począł poważnie zagrażać kilku sąsiednim domom mieszkalnym.

Skonsygnowano natychmiast wszystkie drużyny strażackie, z całej okolicy, które dzięki wystarczającemu zapasowi wody, rozwinęły sprężystą akcję ratunkową. Strażacy przedewszystkiem zdolali zabezpieczyć wszystkie sąsiednie do

my mieszkalne. Z których lokatorzy urzędowo już uciekli.

Pożar zakładów fabrycznych trwał przez szereg godzin. Dopiero w godzinach południowych ogień począł tracić na sile, i wreszcie został zupełnie ugaśszony.

Spłonął doszczętnie skład fabryczny w którym znajdowały się gotowe meble i oddział politurowy.

Straty wynoszą przeszło 150 tysięcy złotych. Do Radomska zjechały władze śledcze, które jeszcze nie ukończyły dochodzenia. W niedzielę rano fabryka była nieczynna, to też trudno jest ustalić przyczynę pożaru.

## Mistrz pięści-Sztekker

### wstąpił w związki małżeńskie ze słynną literatką.

Warszawa, 26 listopada.

Teodor Sztekker ożenił się. Wieść ta wywołała niewątpliwie sensację wśród jego wielbicieli, no i wielbicielek.

Małżonką p. Teodora Sztékkerja została znana literatka i powieściopisarka p. Wanda Melcer - Rutkowska, laureatka konkursu im. Zapolskiej.

P. Wanda Melcer Rutkowska jest znaną, nieustraszoną podróżniczką, odbyła niedawno dwie dalekie egzotyczne podróże do Turcji i Ameryki Południo-

wej.

Młodzi małżonkowie w najbliższym czasie udają się w nową, daleką podróż. Zamierzają zwiedzić Indie. Pani Melcer-Rutkowska - Sztekkerowa szukać będzie tam typów, a mistrz Polski w walce francuskiej Teodor Sztekker wyzwie na walkę zapaśnika indyjskiego wszechświatowej sławy

Gamę,

który pokonał Zbyszko-Cyganiewicz. Podróż ta niewątpliwie okryje nową sławą sympatyczne małżeństwo.

## Palenie nieboszczyków

### w ustawie o grzebaniu zmarłych.

Nowo opracowany przez ministerstwo spraw wewnętrznych projekt ustawy o grzebaniu zmarłych przewiduje specjalne przepisy o grzebaniu nieboszczyków przez spalanie.

Ustawa przyjmuje wprawdzie sposób grzebania zmarłych w ziemi za zasadniczy, jednakże dopuszczalne będą odchylenia od tej zasady. Palenie ciał zmarłych będzie dopuszczalne w wypadku określenia tego sposobu pogrzebania w dokumencie ostatniej woli za zezwoleniem władz administracyjnych i sądowych w osobie prokuratora.

Specjalne rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych określi sprawę budowy pieców krematoryjnych i przechowywania urn z popiołem nieboszczyków.

## Banda włamywaczy

### zlikwidowana przez policję.

Łódź, 26 listopada.

Przed kilku dniami donosiliśmy o śmiałym włamaniu do spółdzielni „Spółnia“ w Piotrkowie. Złodzieje w nocy dostali się do kooperatywy przy pomocy podrobionych kluczy i skradli kasetyk zawierającą 8000 złotych, oraz najrozmaitsze artykuły spożywcze.

Nazajutrz rano na miejsce włamania zjechały władze śledcze, które przede wszystkim dokonały rewizji wszystkich miejscowych melin i dzięki temu wkrótce ujęły trzech sprawców kradzieży w spółdzielni.

Są to znani włamywacze, którzy od dłuższego czasu grasowali na terenie województwa łódzkiego i mają na sumieniu kilkanaście śmiałych wypraw. W toku dochodzenia przyznali się oni do winy.

## Choroba króla angielskiego.

Londyn, 26 listopada.

(Telegram własny „Expressu“)

W ciągu nocy został wydany biuletyn o zdrowiu króla, stwierdzający, że w stanie jego nie następuje prawie żadna widoczna zmiana. Ranny komunikat o stanie zdrowia donosi jedynie, że król do brzo przespał całą noc. Wzmagać się gorączka była przez lekarzy przewidziana, gdyż stwierdzono ona jedynie normalny przebieg choroby.

## Trzęsienie ziemi w Turynie.

Turyn, 26 listopada.

W nocy zostało miasto Turyn nawiedzone trzęciem z kolei trzęsieniem ziemi. Z powodu silnego wstrząsu runęło 50 nowych domów. Prerażona ludność w panice opuściła miasto.

## Łągłoska

### o śmierci Lindbergha.

Nowy Jork, 26 listopada.

(Telegram wł. „Expressu“)

W dniu wczorajszym rozniósł się po New Yorku wieść o rzekomych nieudanych locie słynnego lotnika Lindbergha, w czasie którego lotnik stracił życie.

Jak się okazało była to tylko fałszywa łągłoska.

## Burza nad Atlantyką.

### Jedna przeszła - druga idzie

Londyn, 26 listopada.

(Telegram wł. „Expressu“)

Według doniesień biura meteorologicznego, gwałowna, trwająca już od kilku dni burza nad oceanem Atlantyckim nasilnie ucicha. W strasznej tej nawałnicy zginęło, jak wykazują dotychczasowe obliczenia, 21 statków, przyczem załogi ich zostały w większej części uratowane.

Kopenhaga, 26 listopada.

(Telegram wł. „Expressu“)

Jeszcze nie zdolano obliczyć szkód poniesionych z powodu ostatniej burzy, a już biuro meteorologiczne wywieściło znaki, dające znać o nowej nadchodzącej nawałnicy. Burza i tym razem dotknie zachodni brzeg Danji i Islandji. Szereg statków, naukowców doświadczeniemi o statkach dni, szuka conajprędzej schronienia w porcie.



Przemysł włókienniczy w Polsce zatrudnia 180 tysięcy robotników.

Lódź, 26 listopada. natomiast stan zatrudnienia wzrósł o 38 tysięcy.

Sytuacja w przemyśle włókienniczym po ostatnim zatargu, który jak wiadomo zakończył się 5-cio procentową podwyżką, stale i konsekwentnie się poprawia...

W porównaniu z innymi gałęziami przemysłu, przemysł włókienniczy pod względem swojego rozmachu wysuwa się na czoło.

Poprawie uległ również czas pracy. Według ostatnich danych, na jednego robotnika przypadają średnio 44 godziny pracy w ciągu tygodnia.

CAPITOL

RÓG ZAWADZKIEJ I ZACHODNIEJ. Dziś po raz ostatni

Znakomita tragiczka ekranu DOROTHY GISH

DAMA Z ZAULKA

Szynkownie zakazanej dzielnicy londyńskiej Limehouse—Dziewczęta na sprzedaż Świat arystokracji angielskiej.

Ceny miejsc na I-szy seans w dni powszednie oraz od godz. 1—3 w soboty, niedziele i święta 50 gr. i zł.

Krwawe bójki.

Lódź, 26 listopada. Ubiegła niedziela obitowała w krwawe bójki.

W bramie domu przy ulicy Piotrkowskiej 123 pobito Piotra Krzywde.

W domu przy ulicy Łowickiej 4 został ranny Ignacy Ciepłowski.

W domu przy ulicy Rokicińskiej 145 poturbowano Franciszka Ślązaka.

Przed domem przy ulicy Nawrot 57 w czasie kłótni sąsiedzkiej został pobity Stanisław Jaszczewski.

Na Bałuckim Rynku został ranny Antoni Bukowiński.

W domu przy ulicy Jasnej 8 padł ofiarą napaści August Fotch.

W domu przy ulicy Lutomińskiej 9 w czasie libacji pobito Zygmunta Rurkę (Miynarska 7).

W domu przy ulicy Abramowskiej 35 został ranny nożem Witold Kołodziejcki.

Wszystkim poszkodowanym udzielono pogotowia pomocy lekarskiej.

Anioł Ulicy

to rewelacja trzech talentów, trzech nazwisk: Franka Borzage, Janet Gaynor i Charlesa Farnela. Borzage okazał się poetą i malarzem „niemej sztuki”.



—Popołudniowa drzemka — to cudowna rzecz! — Nie wiedziałem, że ty syplasz po obiedzie. — Ja nie, ale moja żona sypia.



— Jak się pani podoba mój sposób tańczenia? — Aaach! — Jak pani to rozumie? — Pan musi być znakomitym footbalista.

„Proszki” na głupotę. Samozwańczy „lekarz” zainkasował 20 złotych

Lódź, 26 listopada. Władysław Ojciełka wieśniaczka z pod Łasku zaczęła na Bałuckim Rynku jakiegoś młodzieńca.

— rzeki — proszek należy dosypać do herbaty... Zobaczy pani, że po kilku tygodniach chłopiec zmadrzeje.

Wysłał „parlamentariuszy” do żony. Pani Właczykówna tak ich obita, że do jednego z nich wezwano Pogotowie.

Lódź, 26 listopada. W piątek, po otrzymaniu tygodniówek, w fabryce, Stefan Właczyk, zamieszkały przy ulicy Wólczańskiej, miał szczyry zamiar pójść wprost do domu.

czeka go awantura, wysłał do żony parlamentariusza z następującym ultimatum: — Albo przyrzeknie, że mi wszystko wybaczy i wówczas wróce do niej, albo nigdy już mnie nie zobaczy.

Ogłoszenie

Niniejszym podaję do wiadomości Sz. klientów i w szczególności Stowarzyszeń, którym na zasadzie istniejącej umowy udzielałem kredytu od 4-5 miesięcy, że posiadam na składzie prócz obuwia własnego...

J. Kowalczyk Cegielniana 25, tel. 59-22. 5 NOWOMIEJSKA 5 Na raty! Na raty! Solidna firma egzystująca od 30 lat sprzedaje ubrania, futra, palta damskie i męskie...

Bacność! Wynalazek XX wieku Jedyny w całej Europie wypróbowany środek „PURREXOL” usuwa wszelkie plamy z tkanin różnego rodzaju w ciągu sekund...

Instytut de Beaute ANNA RYDEL Diplôme de l'Université de Beauté Paris Cegielniana 19, m. 8 Tel. 69-92 pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała.

LUONA Dzisiaj i dni następnych! Arcydzieło filmowe podług powieści Maurycego Dekobry Plac Pigale o Północy (Kobieta to grzech).

Trup łodzianki na torze kolejowym pod Krakowem. Spełniła samobójstwo z rozpaczem, że jej kochanek, włamywacz, został aresztowany.

Zamach samobójczy. Lódź, 26 listopada. Wczoraj targnęła się na życie 26-letnia Zofia Barówna, zamieszkała przy ulicy Aleksandrowskiej 68...

Przyczyny rozpaczliwego kroku nie ustalono.



## Ogłoszenia.

Ktoś powiedział, że najciekawszym materiałem w pismach są ogłoszenia. Nie jest to nowa prawda, albowiem wielu już pisarzy czerpało z ogłoszeń tematy do bardzo ciekawych i oryginalnych nowelek. Ogłoszenia też ulegają wpływom czasu i postępu. Poruszają one tak samo kwestie aktualne niczym wstępne artykuły polityczne.

Czy ogłoszenia w pismach dzisiejszych podobne są do ogłoszeń z przed dziesięciu lat?..

Zamiast odpowiedzi na to pytanie pozwolę sobie przytoczyć pewne ogłoszenie, zaczerpnięte z prasy zagranicznej.

Oto w jednym z pism wiedeńskich ukazało się przed kilku dniami następujące ogłoszenie:

— „Szafrak jedwabny tania do sprzedania z powodu cofnięcia zaręczyn”.

Czyż to nie temat do lirycznej nowelki?..

Wyobraźmy sobie młodą parę, związaną uczuciami zaręczynowcami. Rodzice panny czynią już przygotowania do ślubu. Koleżanki pieniły się z zazdrości. Narzeczony może być bogatym fabrykantem, a narzeczona — biedną dziewczyną. Pewnego dnia otrzymuje w prezencie od narzeczonego jedwabny szafrak. A w dwa tygodnie później ten sam narzeczony zrywa zaręczyny. Szafrak jest już niepotrzebny... Nie pozostaje nic innego, jak tylko splenieżenie prezentu. Czy to nie smutne?..

Obawiać się tylko należy jednej rzeczy, a mianowicie, jeżeli tak dalek pójdziesz, przeczytajmy wkrótce w tem samym piśmie wiedeńskim ogłoszenie treści następującej:

— „Pokój, w którym spędziłam młody miesiąc, do oddania na korzystnych warunkach”.

Ku-ku.

## Hallo! Tu radio!..

15.00. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram.

15.20. Odczyt p. t. „Znaczenie i zadanie akcji misyjnej”—wygłosi p. Czesław Strzeszewski.

15.45. Tygodniowy przegląd komunikacyjny—wygl. referent prasowy min. komunikacji p. Tad. Strzetelski.

16.00. Koncert z płyt gramofonowych.

16.25. Program dla dzieci.

17.35. Odczyt p. t. „Stosunki narodowościowe Litwy Kowieńskiej”—wygłosi p. Stan. Gorzuchowski.

18.00. Koncert popołudniowy z Poznania.

19.00. Rozmaitości.

19.20. Przerwa.

19.30. Wykład literatury francuskiej.

19.56. Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorium astronomicznego.

20.00. Komunikat rolniczy.

20.05. Nadprogram i komunikaty.

20.30. Koncert międzynarodowy. Transmisja z Berlina.

22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny.

22.05. Komunikaty PAT.

22.20. Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram.

22.30. Transmisja muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu „Bristol”.

## Serce wielkiego Londynu.



Victoria-street w Londynie należy niewątpliwie do najruchliwszych arterji miejskich w świecie. Oddawna już z powodu braku miejsca skasowano tam tramwaje, służbę komunikacyjną pełni wyłącznie autobusy.

## Zakonspirowany „pododdział” pocztowy

Nikt nie wie gdzie się odbywa przyjmowanie paczek w urzędzie pocztowym przy ul. Zachodniej.

Łódź, 25 listopada.

Oddział pocztowy przy ul. Zachodniej 63 załatwia wszelkie sprawy, wchodzące w zakres komunikacji pocztowej za wyjątkiem przyjmowania paczek.

Funkcje te wypełnia „pododdział” w sąsiednim domu przy ul. Zachodniej 65.

Owa „filija filiji” pocztowej mieści się w podwórzu, w lewej oficynie na parterze i prawdopodobnie

o jej istnieniu wiedzą tylko urzędnicy, pracujący w tej instytucji, dla zwykłego śmiertelnika bowiem siedziba „pododdziału” pocztowego stanowi zagadkę trudną do rozwiązania.

W całym gmachu pocztowym przy ul. Zachodniej 63

nie ma ani jenoego napisu, wskazującego gdzie się odbywa przyjmowanie paczek.

Co więcej — na murze domu przy ul. Zachodniej 65 widnieje

drobny napis

„Przyjmowanie paczek pocztowych” — ale tak drobny i niewyraźny, że o zauważeniu tego napisu przez przypadkowych interesantów nie może być mowy.

A nawet jeśli już ktoś ów napis zauważy, nie wie gdzie się to przyjmowanie paczek odbywa, albowiem napis bliższych szczegółów nie zawiera. Dla wygody interesantów, nie pozostających w stałym kontakcie z urzędami pocztowymi, a więc nieorientujących się w rozmieszczeniu lokali, należałoby napis na murze domu przy ul. Zachodniej 65 znacznie powiększyć i odpowiednią adnotację co do miejsca przyjmowania paczek umieścić również w głównym lokalu filiji pocztowej przy ul. Zachodniej 63.

## Król afgański na estradzie Nawołuje swój naród do przyjęcia zwyczajów europejskich.

Przed przybyciem swoim do Europy młody król afgański Amanullah wystąpił już podczas przejazdu przez Indie Brytyjskie, w Bombay wobec 50.000 tłumowi muzułmanów z mową o jedności Islamu i o postępach koniecznych dla podniesienia jego potęgi. Obecnie, powróciwszy dla kraju król kazał wznieść na placu publicznym w Kabulu wysoką estradę z której wygłasza co piątek do ludności swej stolicy mowy, wyjaśniając znaczenie swej podróży oraz pożyteczność reform przez niego zamierzonych i przeprowadzonych.

Za trybuną mowy umieszczono olbrzymią mapę geograficzną. Prowadząc wskazówkę po mapie, król -konferenc-

jer opowiada swemu ludowi o krajach, które on zwiedzał i o ruchach cywilizacji zachodniej.

Usiłuje przekonać swych słuchaczy o konieczności przekształcenia wszystkich stron życia narodu afgańskiego i nawołuje ich do zrzucenia z siebie apatii wschodniej, by wstąpić zdecydowanie na drogę postępu i rozwoju.

W warunkach afgańskich wystąpienia publiczne króla nie przedstawiają czegoś niezwykłego, bo w tym kraju, o ustroju patriarchalnym, kazania monarsze w meczetach i przed zebraniem ludowemi są zwyczajem zakorzenionym już od dawnych czasów.



## Herman Suderman w historii polskiego teatru.

Zmarły świeżo Herman Suderman, dramaturg niemiecki, dosyć opuszczony już w swojej ojczyźnie, zupełnie zamierzony u nas, był przed paroma dziesiętkami lat „królem repertuaru”.

Interesujące tematy, przybrano w błyskotliwą formę sceniczną, świetne role, efektowne sceny, wszystko to sprawiało, że sztuki Sudermana były w swojej epoce pierwszorzędnym teatrem.

Czemu tak prędko stosunkowo minęły? — musiało widać być w nich za dużo sztychu, który tak pięknie błyszczy, ale tak szybko czernieje...

Bądź co bądź, w historii naszego teatru zapisał się Suderman znakomitymi kreacjami aktorów. „Gniazdo rodzinne”, to Modrzejewska i tyle innych gwiazd. „Honor”, to stary Leszczyński, ze słynną anegdotą o cylindrze hr. Trasta, w który wielki artysta pułkał czasem, gdy chciał zwrócić uwagę suflera. „Koniec Sodomy” to Żelazowski, Siennicka i Tekla Trapszówna. „Walka motyli”, to Kamiński w swojej najpiękniejszej młodzieńczej epoce.

Za czasów dyrekcji Grubińskiego w łódzkim teatrze Wielkim przy ul. Konstantynowskiej święciła przez długi czas triumfy Siemaszkowa jako Magda w „ojczyźnie”.

Sztuk się nie pamięta, ale pamięta się rolę. Bo ten nawskroś teatralny teatr pisany był z ciągłą myślą o aktorze i roli: w tem była jego siła, i to okazało się może jego słabością...

## Zebrania kontrolne.

Jutro winni stawić się na zebrania kontrolne:

Rocznik 1887 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery M, N, O, P, R, S, Sz, T, U, W, Z, Ż, w lokalu P. K. U. Nowo-Targowa 18.

Rocznik 1901 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery R, S, Sz, W, Z, Ż, w koszarach 31 pp. Konstantynowska 62.

Rocznik 1903 zamieszkali w obrębie komisariatów policji o nazwiskach na litery P, R, S, Sz, T, U, W, Z, Ż, w koszarach przy ul. Leszno 9.

Rocznik 1891 zamieszkali w obrębie komisariatów policji 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14 o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, Ł, M, N, O, P, R, S, Sz, T, U, W, Z, Ż, w lokalu P. K. U. Nowo-Cegielniana 51. (b).

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. med.

**Józef Lubicz**

ortopeda.

Specjalista chorób kości i stawów, zniekształceń kręgosłupa i kończyn).

Własna pracownia wszelkich aparatów ortopedycznych.

Gdańska 28, tel 41-48.

Przyjmuje od 5 do 7.

## CASINO



WKRÓTCE!

## Francuzi, Niemcy, Anglicy i Amerykanie

odgradzeni od siebie wałem nienawiści i stosami trupów jednak o ofiarne przelali krew na przedpolach Verdun. Z jednakowym też pietyzmem bohaterstwo ich ujmuje film

# MIASTO MILJONA POLEGŁYCH

Przepiętny dramat dziejowy, przedstawiający całą gehennę wojny z budzącym dreszcz grozy realizmem.

Dzisiaj i dni następnych!

SPLENDID

Dzisiaj i dni następnych!

Największe arcydzieło sezonu

„CZŁOWIEK ŚMIECHU”

według rozgłosnej powieści WIKTORA HUGO - „L'homme qui rit”.

W ROLACH GŁÓWNYCH:

CONRAD VEIDT i MARY PHILBIN

Ołga Bałtánowa, George Siegman, Cesare Cravina oraz tysiące statystów.  
Realizacja: Paweł Leni.

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego.

Passe-Partout i bilety ulgowe nie ważne.

Początek przedstawień o godz. 4 30. pp.

Rewolucja cygańska pod Warszawą.  
Tron „króla” Bazylego poważnie zachwiany.

Z Warszawy donoszą:  
Krwawa bitwa toczyła się wczoraj wieczorem w obozie cygańskim przy ulicy Marii Kazimiery w Marymencie. Udział przyjmował w niej sam król, nieustraszony Bazyl.

Niepokojące objawy można było zauważyć od chwili, gdy do Marymontu zjechał pretendent do korony cygańskiej, samozwaniec Józef Kwiek.

Osobnik ten nie jest krewniakiem króla Bazylego, nie wiadomo nawet, czy ma autentyczne dowody osobiste. Złe władza językiem polskim, a ze swiątą porozumiewa się po węgiersku.

Uzurpator zamieszkał w pobliżu królewskich namiotów Bazylego i zaczął głosić rewolucyjne hasła, wysuwając siebie na plan pierwszy.

Dotknięty tem do żywego, król Bazyl uzbroił wczoraj swych parobków w kłonicę i orczyki, poczem udał się do obozu wroga. Nie zastawszy go, wrócił niezwłocznie i zasiadł przy srebrnym samowarze.

Tymczasem Józef Kwiek dowiedział się o odwiedzinach.

Zmobilizował swoich ludzi, spoił ich wódką i urządził napad na siedzibę prawowitego monarchę.

Jego królewska mość Bazyl zasłuchany był właśnie w śpiew nadwornego solisty Nikoły Parabalesku, gdy na dziedzińcu rozległy się wściekłe okrzyki:

— Eljen a hazo! Nepszawa! Karaly!

— ur!

Do namiotu wbiegli pijani rewolu-

Znawcy piją tylko  
**Herbatę  
Berlowa**  
mocna, aromatyczna i wydajna.  
Firma egz. 140 lat.

cjoniści, obezwładnili króla i zaczęli mu wydierać włosy z czupryny, wołając:  
— Poddaj się!

Na szczęście zjawiała się odsiecz. Napastników zbito kijami i wypędzono. Policja aresztowała szesnastu cyganów. Po spisaniu protokołu, zwolniono ich prócz uzurpatora Józefa Kwieka, oraz jego adjutanta, Włodzimierza Chrastopulosa.

Poturbowany król Bazyl wysmarował sobie rany, niedźwiedziem sadłem i pozaklejał chlebem z pajęczyną.

**HURTOWY  
DETALICZNY**  
SKŁAD  
**PERFUM, KOSMETYKÓW, MY-  
DEŁ TOALETOWYCH KRAJO-  
WYCH i ZAGRANICZNYCH firm**

**Najtańsze  
— źródło „KOSMOS”**

**Łódź, Piotrkowska 60.**  
Firma egzystuje 25 lat.

**Dyżury apiek.**  
Dzisiaj dyżurują apteki: N. Epsztejna, (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskie-  
go (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma  
(Cegielniana 12), Gorfeina (Wschodnia  
54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).



Dzisiaj i dni następnych!

**EMIL JANNINGS**  
**„OSTATNI ROZKAZ”**

w II-gim amerykańskim filmie

Kreacja ta przewyższa wyśmienitany ostatnio film „Niepotrzebny człowiek”  
Początek o godz. 4:30 Dla uniknięcia natłoku, uprasza dyrekcja o łaskawe przybycie na wcześniejsze seanse  
Passe-Partout i bilety ulgowe nieważne.



Ojciec Sergiusz wyszedł z celi szepnawszy na ochodnem Kramczowi do ucha:

— Pamiętaj, bracie Mikołaju, o obo-  
wiązkach, jakie na tobie ciąży...  
— Będę pamiętać, ojciec Sergiuszu —  
odparł młodzieniec, siłąc się na spokój.

Po wyjściu mnicha — w celi zaległa  
głucha cisza. Obojgu młodym serca gwał-  
townie tłukły się w piersiach.

To niezwykle spotkanie uczyniło na  
nich tak silne wrażenie, że nie mogli z  
siebie głosu wydobyć. Pierwsza odezwa-  
ła się Zosia.

— Pocoś przyszedł?... Czego chcesz  
ode mnie.

Miał odpowiedzi przypaść do jej rąk  
począł je obsypywać pocałunkami.

— Wybacz, Zosieńko — szeptał drzą-  
cemi wargami. — Wybacz... Postąpiłem  
podłe, jak ostatni łotr, ale teraz przycho-  
dzę do ciebie z prośbą o łitość...

Przymknęła oczy z wielkiego wzru-  
szenia. Bała się, że wybuchnie gwałtow-  
nym płaczem. W wyobraźni jej odżyły  
dawne, szczęśliwe chwile, kiedy nie wie-  
działa jeszcze, co znaczy słowo cierpie-  
nia.

Radowała się swoją miłością i tylko  
nią żyła. Kramcz był dla niej wszyst-  
kiem — opiekunem i kochankiem.

A potem to raptowne załamanie, ten  
potworny upadek. Ucieczka z domu z  
Garlickim, potem z Jurkiem do Warsza-

wy, krótki, ale jakże bolesny strzep ży-  
cia.

I wszystko przez niego — przez tego  
Bolka, który całuje ją teraz po rękach i  
jak pies skomle o łitość. Czy może mu  
wszystko przebaczyć? To swoje upadłe  
nie, poniewierkę i wstyd. Cofnęła ze  
wstrętem ręce i szepnęła:

— Idź, idź... Jesteś mi zupełnie obec-  
ny... Nienawidzę cie... Idź, idź...

— Pójde, Zosieńko, jeśli chcesz.. Ale  
pozwól mi jeszcze chwilę pozostać z so-  
bą.. Nie chcę się przed tobą usprawiedli-  
wiać, bo nie mam z czego... Postąpiłem  
podłe, ale teraz żałuję.. Szczerze, z całej  
go serca...

— Być może — odrzekła dziewczyna  
spokojnie — ale twoja skrucha nie wró-  
ci mi straconych na zawsze rodziców,  
nie zmaże ze mnie piętna hańby...

— Wszystko można naprawić.. Oze-  
nię się z tobą, a jako moja żona odzyska-  
m reputację.

— Ha, ha, ha — dziewczyna zaśmia-  
ła się boleśnie — Ożenisz się? Więc są  
dzisiaj, że ja, Zosia Garlicka, należę do  
tych, na które wystarczy tylko kiwnąć  
palcem, by zgodziły się dzielić życie z ta-  
kim łotrem, jak ty?

— Zosiu, nie mów tak... Proszę cię,  
nie krzywdź mnie...

— To jest krzywda? Jak wobec tego  
nazwać to, coś ty ze mną uczynił? Do-  
braze nie bede o tem mówiła, bo i tak na-

nic się nie zda... Zostaw mnie w spokoju  
i idź sobie.

Kramcz podniósł się z krzeselka, na  
którem siedział. Chwilę stał tak bezrad-  
nie w miejscu, nie wiedząc, co począć, co  
mówić.

— Więc ty.. ty mnie już nie kochasz  
— zapytał po chwili...

Potrząsnęła przecząco głową.

— Nie, już dawno nie... Kochałam już  
przez ten czas kogoś innego... Może sil-  
niej nawet, niż siebie... Ale on już nie  
żyje...

Na wspomnienie o Jerzym, wybuch-  
nęła gwałtownym płaczem.

— Odejdź już — rzekła nagle, pod-  
nosząc zapłakaną twarz — Zostaw mnie  
samą...

Kramcz uczynił niezdecydowany  
ruch.

— Słuchaj, Zosiu — rzekł stłumio-  
nym głosem — Widzę, że już wszystko  
przepadło... Trudno, jakoś to przeboleję.  
Sam zresztą jestem temu winien. Ale o  
jedno cię proszę: nie odrzuć mojej pomo-  
cy... Chcę cię wyostać z klasztoru...

Ostatnie zdanie wyrzekł szeptem,  
nachylając się dziewczynie do ucha.

— Nie odmów, Zosieńko — mówił da-  
lej — Pozwól mi choć w ten w ten spo-  
sób zmażyć część winy...

Uśmiechnęła się smutnie i rzekła:

— Tego nie zrobisz... To jest bardzo  
trudne do przeprowadzenia... Był jeden,  
który mnie już stąd wyratował i wyje-  
chał ze mną do Warszawy, ale oni — oni  
są silniejsi od wszystkich...

— Ja cię wyratuję — szepnął z  
mocą Kramcz — Ojca Sergjusza mam  
już w łapie.. Ufa mi bezgranicznie... Ocy-  
wiście nie mogę tego zrobić teraz, ale  
przyjdzie odpowiednia chwila, kiedy ty  
i twój ojciec odzyskacie wolność..

— Mój ojciec? — zawołała Zosia ze  
zdumieniem — co się z nim stało?

— Jest tu w klasztorze..

— W klasztorze? Skąd? Jaktó?

Opowiedział jej wszystko, pomijając  
jednak stan, w jakim się Garlicki znaj-  
dował.

— Biedny, biedny ojculek — wyszep-

tała Zosia ze łzami w oczach. — Myśla-  
łam, że on już o mnie zapomniał, że się  
mnie wyrzekł, a on tyle przeze mnie cier-  
pi..

— Właśnie... Choćby już przez wzgląd  
na ojca, powinnaś przyjąć moją propo-  
zycję..

— Dobrze, ale jak to zrobisz?

— To musi potrwać kilka dni, za-  
nim się dobrze nie pozepam z tutejsze-  
mi warunkami.. Chcę postępować ostro-  
nie, by zapewnić sobie zupełne bezpie-  
czeństwo... Mówił ci już, że ojciec  
Sergiusz — nie wiem z jakiego powodu  
— żywi do mnie wielkie zaufanie. Zro-  
bił nawet już ze mnie zakonnika, nada-  
jąc mi imię: Mikołaja pozatem obdarzył  
mnie bardzo poważną misją skaptowa-  
nia ciebie dla klasztoru..

— No, a ty?

— Ja, oczywiście, podjąłem się tego  
i niby tej w sprawie pszyzedłem do cie-  
bie... Otóż musimy odegrać sprytnie tę  
komedię, żeby nie wzbudzić ich podej-  
rzeń.. Sądze, że dzisiaj jeszcze ten bałwan  
w habicie odbędzie ze mną konferencję.  
Otóż powiem mu, że aczkolwiek adzie-  
to bardzo opornie, jednak dajesz się na-  
wrócić na ich wiarę...

— To jest niebezpieczne... Bo ty nie  
wiesz, że oni tu / urządzają w podzie-  
miach jakieś straszliwe orgje... Mogą po-  
tem ode mnie wymagać, żeby brała w  
nich udział.. A na to nie zgodzę się nig-  
dy, choćby mnie mieli spalić na Stosie  
tak samo, jak Juzka...

Rozmowę ich przerwał odgłos cięż-  
kich kroków, dochodzący z kurytarza.

— To Wańko — mruknął Kramcz.

Drzwi się otworzyły i na progu sta-  
nął olbrzymi chłop, typ zawodowego  
przestępcy o splaszczonej mongolskiej  
twarzy.

Kramcz widział go dokładnie poraz  
pierwszy. Wzdrygnął się mimowoli, uj-  
rzaawszy tę wiszącą twarz..

— Ojciec Sergiusz cię wzywa — mruk-  
nął Wańko..

— Dowiedzenia — rzekł Kramcz, za-  
bierając się do wyjścia.

— Dowiedzenia — odparła Zosia.

# KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!!!

OD PONIEDZIAŁKU 26 B. M. DO 5 GRUDNIA URZĄDZAM:

**50%** **TANI TYDZIEŃ** **15-30%**  
artykułów kosmetycznych obniżyłem

**Uwaga:** Każdy kupujący otrzymuje gratis:

1 fl. oryg. wody kolońskiej **JOHANN MARJA FARINA** vis à vis i tub. pasty do zębów ztanej **światowej** firmy **Chlorodont**

Perfumerja **S. BUCHWAJC, Łódź, Piotrkowska 22, Tel. 3143.**

CASINO

CASINO

**1 zł. i 2 zł. OSTATNI DZIEŃ 1 zł. i 2 zł.**

Dla umożliwienia wszystkim zobaczenia wielkiej epopei filmowej

## „PAN TADEUSZ”

obniżyliśmy ceny na wszystkie miejsca na 1 zł. i 2 zł.

Początek o godz. 4.30.

Początek o godz. 4.30.

CASINO

CASINO

## APOLLO

Dziś i dni następnych!

Początek seansów w dni powszednie o g. 3-ej w soboty, niedziele i święta o godz. 1-ej Ceny miejsc na pierwszy seans od 50 groszy

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem C. Kantora.

Potężny film tragicznej miłości do upajająco pięknej kobiety pod tyt.

## „Symfonia zmysłów”

przedstawia wstrząsające dzieje dwóch przyjaciół, którym zazdrość i zawód sercowy wkłada broń bratobójczą do rąk. —

Główną rolę kusicielki gra **GRETA GARBO**

Partnerami jej są artyści ekranu **JOHN GILBERT** i **LARS HANSON.**

**Symfonia zmysłów** to czarodziejska podróż w zakłętą krainę miłości.  
**Symfonia zmysłów** to pasmo rozpaczliwych zmagania ducha w labiryncie zazdrości  
**Symfonia zmysłów** to szatańska przełęcz zmysłów, walk porywów i śmierci.

Następny program: Wielki szlagier sezonu pod tyt. **„TITANIC” Miasto marzeń.**

KINO-TEATR

## „PALACE”

108 PIOTRKOWSKA 108

Dziś Premiera!

Wielki program produkcji europejskiej p. t.

## OPĘTANA

Dramat życiowy z udziałem **Marceli Albani, Hansa Mierendorfa, Biterle i Claire Rommer.**

Początek o godz. 4 po poł.

Ceny miejsc na I-szy seans 50 gr. i 1 zł.

## MIMOZA

## „Ziemia Obiecana”

Impozująca wizja życia łódzkiego, węg. słyn. pow. Wł. Reymonta W rolach gł.: **Jadwiga Smosarska, Kaz - Junosza Stępcowski, Ludwik Solski** i inni

Uprasza się Sz. Publiczność o przybywanie na pierwsze seanse. — Kasa czynna w dni powszednie o godz. 4-j, w sobotę o godz. 3-ej, w niedzielę o godz. 2-ej.

Następny program: „Człowiek bez sumienia”

## FUTRA

w wielkim wyborze, w surowym i gotowym stanie, po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach

**M. BRAJTBART** ŁÓDŹ  
Pl. Wolności 8  
— telefon 53-98 —

Wkrótce!

SUPERFILM!

Wkrótce!

## „Niewolnica z Joshivara”

Tajemnice domów rozpusty w Japonii.

W roli głównej: **Mitsu Dju, Kunyo Ito.** Wkrótce Kino „Czary”

### Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów

#### Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta. W niedziele i święta od 9—2 pp. Leczenie chorób: **Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem.

Gabinet światło-leczniczy.

Kosmetyka lekarska.

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

**Porada 3 złote.**

### LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, płwocin etc.) operacje, opatrunki.

#### Porada 3 złote

Wizyty na mieście.

Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlanie lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz. 2 po p.

### Doktor Wołkowycki

Cegielniana 25.

Telefon 26-87

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od godz. 8—10, 12—2 i 4—8 w niedz. i święta 9-1 Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.

### Dr. Stupel

powrócił.

Szkolna № 12 Choroby włosów, skórne, weneryczne i moczopłciowe. Naświetlanie lampą kwarcową i prom. Roentgena (ekzemy, nowotwory złośliwe) przyjmuje od 6—9

Dr. med.

### HELLER

Choroby skórne i weneryczne

Nawrót 2

przyjmuje do 10 rano i od 4—8 dla pań spec. od 4—5 w niedz. od 11—2 pp dla niezdolnych **cenę leczenia**

### Dr. Różaner

Dzielnia № 9.

Powrócił

Tel. № 28-98. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 Leczenie lampą kwarcową Oddzielna poczekalnia dla Pań. Dla Pań od 3—5 po poł

Dr. med.

### ST. BIBERGAL

Moniuszki 11,

telefon 63-22. Choroby skórne i weneryczne elektroterapija. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 wiecz. W niedz. od 10—12

### Dr. med. Lubicz

Cegielniana 43

Tel. 41-32.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5—8 w. Dla pań od 3—5 oddzielna poczek

Doktór

### LAGUNOWSKI

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe

Gdańska 42. godz. przyjęć od 8.30—10.30, 1—2.40 i 8—9 w.

„STENOGRAF POLSKI” miesięcznik ilustrowany, organ Instytutu Stenograficznego — Warszawa, Krucza 26, wydającego również listownie stenografii najdoskonalej — wychodzi półrocznie dwa złote. Prospekty bezpłatnie. 28

FORTEPIAN krótki, w dobrym stanie do sprzedania, 6-go Sierpnia 43 Cwałg man. 26

### Dr. med. Niewiażski

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

przeprowadził się na ul. Andrzeja 5

Przyjmuje od 8—10 i od 5—9. Oddzielna poczekalnia dla pań.

### Dr. med. M. GLAZER

ul. Zielon № 6

Telefon 45-49. Chor. skórne i weneryczne. Przyjm. od 12—2 i 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w.

Lekarz-dentysta

**F. ROTOWICZ** przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz. 2—7 wiecz.



# Ostatnia minuta.

## Pociąg wstrzymany przez wiatr.

Straszny orkan na wybrzeżu szlezwickim

Berlin, 26 listopada.

Z Hamburga onoszą, że orkan, szalejący wzdłuż całego wybrzeża szlezwicko-holsztyńskiego, wyrządził ogromne szkody, zwłaszcza w zatoce w pobliżu wyspy Sylt. Nowozbudowany urząd pocztowy w Westerlandzie zawalił się, w Keitum wichura obaliła żelazny komin fabryczny. Pociąg zaś, zdążający torem położonym na tak zw. tamie Hindenburga długości 11 km. łączącej ląd wybrzeża z Westerlandem, nie mógł przełamać oporu wiatru i musiał stanąć w otwartym polu. Dopiero parowóz pomocniczy uruchomił pociąg, ale szybkość jazdy nie przekraczała tempa kroku ludzkiego.

## 57.000 dolarów za żonę

Nowy Jork, 26 listopada.

Wyrałowany w czasie katastrofy okrętu „Vestris” pasażer Stewens wniósł przeciw właścicielom tego parowca skargę o odszkodowanie w wysokości 57.000 dolarów z powodu utracenia żony podczas utonięcia okrętu.

## Tragiczne skutki zawałenia się sufitu.

Rzym, 26 listopada.

W miejscowości Pontevico zawalił się sufit w pensjonacie żeńskim, przy czym jedna z dziewcząt otrzymała tak ciężkie rany, że życiu jej grozi niebezpieczeństwo, nauczycielka już umarła a resztę ofiar w liczbie 9 przewieziono do szpitala.

## Podwyżka

dla prezydenta i posłów we Francji

Paryż, 26 listopada.

Izba deputowanych uchwaliła podwyżkę apanaży dla prezydenta republiki z 2 milionów na 3,6 milj. fr. rocznie. Z tego 1.800.000 stanowi osobistą pensję prezydenta, a 1.800.000 przeznaczone jest na utrzymanie domu i wydatki reprezentacyjne. Również diety poselskie będą niebawem podwyższone z 45 na 75.000 fr. rocznie.

## Smierć „króla djamentów”

Londyn, 26 listopada.

Z Nowego Jorku donoszą o śmierci jednego z najbogatszych ludzi w Stanach Zjednoczonych, Thomasa Ruyana, którego majątek jest oceniany na 300 milionów dolarów. Ruyan uchodził za najbogatszego posiadacza kopalni djamentów w Kongo. Liczył lat 77.

## Zamiecie śnieżne na Murmanie.

Z Leningradu donoszą:

Na Murmanie rozpoczęły się tak wielkie zamiecie śnieżne, że jedyna tamtejsza linia kolejowa została w zupełności zasypana. Celem odkopania toru i uruchomienia pociągów, władze sowieckie musiały wysłać specjalne oddziały robotnicze.

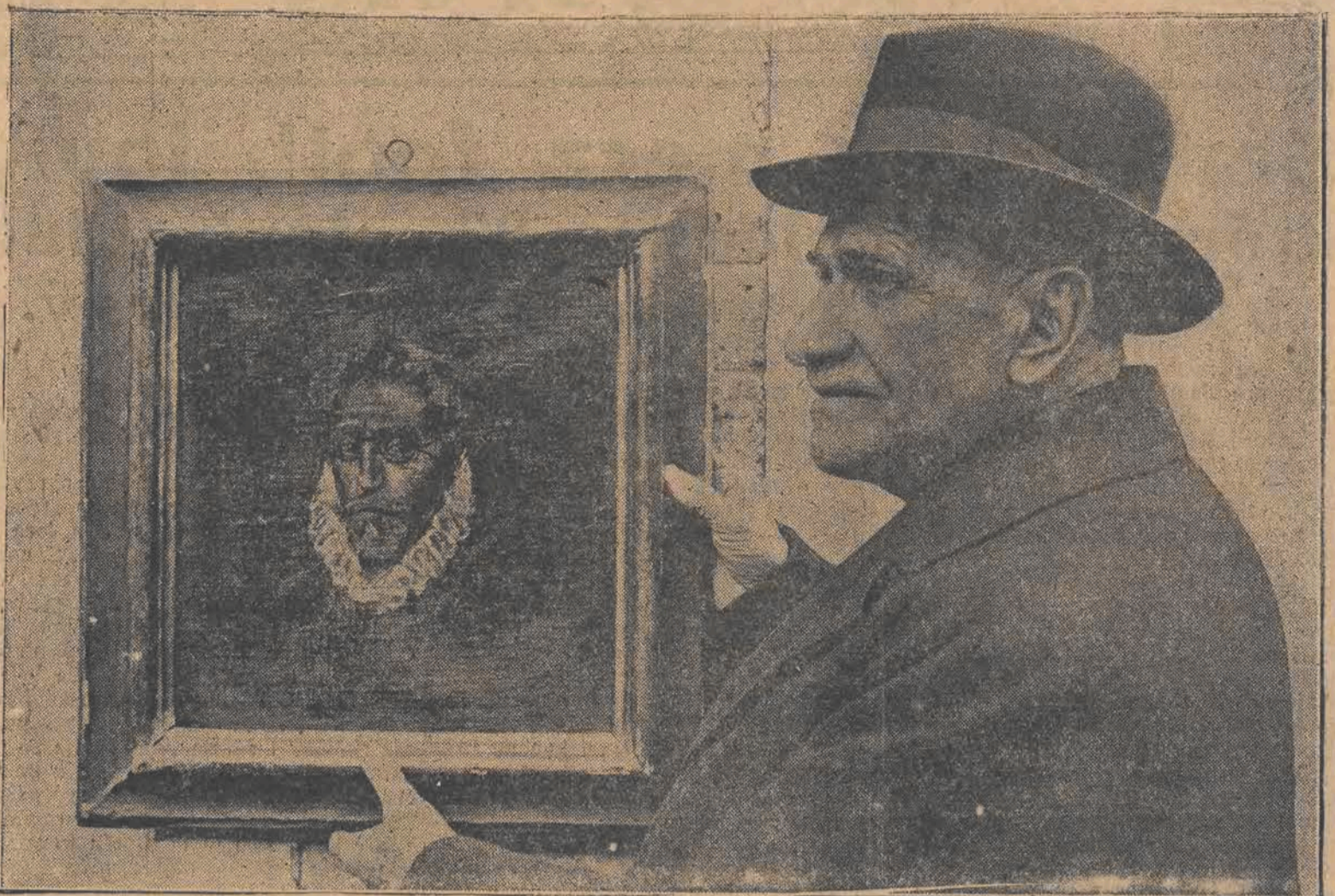
## Telefon Praga—Nowy Jork.

Praga, 26 listopada.

Pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Czechosłowacją prowadzone są rokowania o uruchomieniu połączenia telefonicznego transatlantyckiego między Pragą i Nowym Jorkiem. Rozmowy próbné dały wyniki zadowalające.

Rozmowy trzyminutowe kosztować będą 1680—2166 koron czeskich.

# Miljon franków za falsyfikat!..



W małym miasteczku hiszpańskim odnaleziony został portret słynnego malarza El Greco. Portret ten został sprzedany na licytacji za sumę miliona franków. Obecnie okazało się, iż jest to falsyfikat. Nabywca - Amerykanin wytoczył sprawę o oszustwo.

## Łódzkie roztopy



Marsz po Łodzi piechotą  
Dziurym w butach nie służą,  
Choć lata je błoto  
Tradycyjnych kałuż.

Krył się zatem roztropnie,  
Gdy mknął auto ulicą:  
— „Szlag” cię wprowadzie nie kropnie,  
Lecz zachłapie brud lico.

## Falszywy hrabia Przeździecki na czele bandy aferzystów spirytusowych.

Wilno, 26 listopada.

Zapadł wyrok przeciw sprawcom wielkiej oszukańczej afery spirytusowej której głównym bohaterem jest pseudo-hrabia Henryk Przeździecki.

Machinacje te polegały na tym, że spirytus przeznaczony na wywóz do Litwy, dostarczono na granicę, skąd okół-

na przewożono go z powrotem do Wilna, do jednej z fabryk wódek „Arga”.

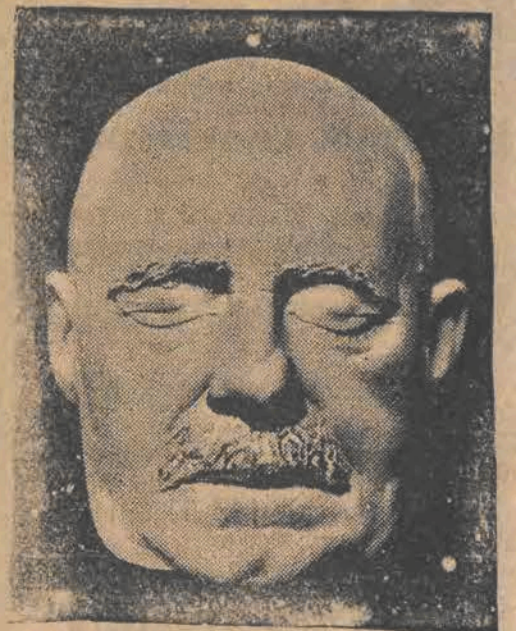
Skarb poniósł orzec to straty sięgające 38 tys. zł.

Sąd, po 2-tygodniowej rozprawie skazał Przeździeckiego na 2 miesiące aresztu, oraz 198 tys. zł. grzywny, z zamiarą w razie nieuiszczenia jej na 136 dni aresztu.

## Choroba króla angielskiego.



Król angielski Jerzy zachorował nlebezpiecznie na zapalenie płuc.



Maska pośmiertna HERMANA SUDERMANA, zmarłego przed kilku dniami w Niemczech słynnego dramaturga i powieściopisarza.